

Sygn. akt I C 1501/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2019 r.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Aleksander Żółty

Protokolant: Żaneta Niewiara

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2019 r. w Wodzisławiu Śląskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w B.

przeciwko W. J.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda (...) S.A. w B. na rzecz pozwanego W. J. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1501/18

UZASADNIENIE

Powód – (...) S.A. z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego W. J. kwoty 20.078,03 złotych z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie - od dnia 28 kwietnia 2018 roku wraz z kosztami procesu.

Powód podniósł, że pozwany zobowiązał się poprzez podpisanie weksla dnia 20 sierpnia 2017 roku do zapłaty w dniu 27 kwietnia 2018 roku kwoty wskazanej na wekslu w wysokości 20.078,03 zł. Dlatego powód wezwał pozwanego w dniu 28 marca 2018 roku do wykupu weksla, jednak do dnia dzisiejszego pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

Weksel został wystawiony przez pozwanego na zabezpieczenie zwrotu całego zadłużenia z tytułu pożyczki udzielonej pozwanemu przez (...) S.A. z dnia 20 sierpnia 2017 roku nr (...).

Sprawę przekazano do postępowania zwykłego – bez wydawania nakazu zapłaty.

Pozwany twierdził, że kwota na wekslu jest zawyżona. Pełnomocnik z urzędu pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podniósł, że strona powodowa nie udowodniła, że mogła wypełnić weksel. Weksel mógł być bowiem wypełniony dopiero gdy opóźnienie w płatności jednej raty przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pozwanego do zapłaty. W szczególności brak było wezwania do zapłaty. Dwa pozostałe przypadki kiedy można było wypełnić weksel ewidentnie nie zachodziły. Ponieważ weksel został wypełniony nieprawidłowo, to powództwo winno zostać oddalone.

Niezależnie od tego pozwany podniósł, że spłacił kwotę 2.024 zł (spłacił cztery raty po 356 zł a 200 zł ściągnął windykator), więc kwota do spłaty wyniosła 19.864 zł.

Powód ustosunkowując się do tych twierdzeń oświadczył, że zgodnie z umową pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę jeśli pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat pożyczki za co najmniej 2 okresy płatności – po uprzednim wezwaniu do zapłaty w terminie 7 dni. Pozwany nie spłacił rat w dniach 28 stycznia 2018 roku i 28 lutego 2018 roku wobec czego powodowa spółka wezwała go do spłaty zaległości wyznaczając 7 – dniowy termin spłaty, pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki. Wobec bezskuteczności wezwania na podstawie art. 8.1 umowy pismem z dnia 28 marca 2018 roku wypowiedziano umowę pożyczki i postawiono pożyczkę w stan wymagalności. Weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslowa na sumę odpowiadającą zadłużeniu pozwanego. Powód argumentował, że pozwany podpisał umowę pożyczki, znał jej koszt.

Na całkowity koszt pożyczki składały się:

- opłata przygotowawcza 129 zł,
- prowizja 7571 zł
- opłata za Twój Pakiet – 1300 zł
- odsetki umowne.

Koszty pozaodsetkowe nie przekraczają limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu. Koszty te obejmują opłatę przygotowawczą (129 zł), prowizję (7571 zł), opłatą za Twój Pakiet (1.300 zł). Opłata za Twój Pakiet stanowi fakultatywny element umowy. Pożyczkobiorca, który zgodził się na wybór tej opcji miał do dyspozycji dodatkowe udogodnienia, w tym możliwość odroczenia bądź obniżenia rat pożyczki.

Powód oświadczył, że pozwany zapłacił jedynie kwotę 1832 zł.

Pozwany oświadczył, że Sąd winien dokonać oceny umowy pod kątem klauzul abuzywnych

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 sierpnia 2018 roku (...) S.A. udzielił pozwanemu W. J. pożyczki gotówkowej – nr pożyczki to (...). Wskutek zawarcia umowy pozwany otrzymał kwotę 9.000 zł (tzw. całkowita kwota pożyczki). Formalnie pożyczka była jednak udzielona na kwotę 18.000 zł, gdyż wliczono do jej kwoty pozaodsetkowe koszty pożyczki

Pożyczka była przewidziana do spłaty w 48 miesięcznych ratach.

Oprocentowanie pożyczki ustalono na 9,90 % w skali roku, co dawało 3888 zł – odsetki kapitałowe były liczone od kwoty 18.000 zł.

P. koszty obejmowały:

- opłatę przygotowawczą w wys. 129 zł,
- prowizję w wysokości w wys. 7571 zł,
- opłata za opcję Twój Pakiet w wys. 1.300 zł

łącznie 9000 zł

Do spłaty przewidziano 21.888 zł w 48 ratach po 456 złote, płatnych począwszy od 28 września 2017 roku do 28 sierpnia 2021 roku.

Pozwany zgodziła się na opcję o nazwie (...), co dawało następujące uprawnienia:

- jednorazowego „bezpłatnego” odroczenia płatności maksymalnie dwóch rat tj. kolejnych rat

- jednorazowego „bezpłatnego” obniżenia 4 kolejnych rat maksymalnie o 50 %.

Odroczone lub obniżone raty miały być spłacone w dodatkowym okresie kredytowania.

W celu skorzystania z tych uprawnień trzeba było złożyć odpowiednią dyspozycję – na piśmie na adres pożyczkodawcy - centrali. Złożenie takiej dyspozycji było możliwe dopiero po spłacie 2 pierwszych rat i nie było możliwe w przypadku opóźnienia się przez pożyczkobiorcę ze spłatą którejkolwiek z dotychczasowych rat.

W umowie za opóźnienie przewidziano maksymalne odsetki za opóźnienie.

Zgodnie z art. 8.1 umowy pożyczki powód mógł wypowiedzieć umowę pożyczki, gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do zapłaty w terminie 7 dni, pod rygorem wypowiedzenia.

Na zabezpieczenie umowy pożyczki pozwany w dniu 20 sierpnia 2017 roku podpisał weksel in blanco – na rzecz (...) S.A. Polska

Zgodnie z deklaracją wekslową weksel był wystawiony tylko na zabezpieczenie zwrotu pożyczki nr (...).

Weksel mógł być wypełniony tj. uzupełniony na kwotę odpowiadającą zadłużeniu pożyczkobiorcy.

Weksel mógł być wypełniony gdy:

- a) opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu do zapłaty w terminie 7 dni,
- b) po upływie 14 dni od wypowiedzenia w trybie natychmiastowym w wyniku złożenia nieprawdziwych oświadczeń
- c) w razie złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy i w przypadku braku zaksięgowania zwrotu środków w terminie 30 dni.

Pozwany dokonał następujących spłat zaciągniętej pożyczki:

23 października 2017 roku – 456 zł

6 listopada 2017 roku – 456 zł

4 grudnia 2017 roku – 920 zł

razem 1832 zł

W dniu 1 marca 2018 roku wystosowano do pozwanego pismo zawierające żądanie zapłaty kwoty 904 zł – w terminie 7 dni. Pismo wysłano w dniu 2 marca 2018 roku.

Pismem z dnia 28 marca 2018 roku dokonano wypowiedzenia umowy pożyczki. Pismo nadano 29 marca 2018 roku. Pismem tym poinformowano, że wypełniono weksel. Weksel został wypełniony na kwotę 20.078,03 zł, co obejmowało 20.056 zł należności głównej i 22,09 zł odsetek umownych za opóźnienie. Wpisano termin płatności weksla 27 kwietnia 2018 roku. Nie wpisano żadnych uregulowań co do odsetek od sumy wekslowej.

Dowód: wezwanie do zapłaty wraz dowodem nadania (k. 45 - 48), wypowiedzenie umowy pożyczki (k. 6) wraz dowodem nadania (k. 49 – 51), umowa (k. 52 - 56), weksel (k. 5), harmonogram (k. 57), karta klienta (k. 59 - 60), deklaracja wekslowa (k. 7),

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Na początku należało poczynić uwagi co do podstawy faktycznej powództwa. Powód dochodzi roszczeń z weksla. Odniesienie się do treści żądania przez stronę pozwaną pozwoliło zbadać czy weksel został wypełniony zgodnie z porozumieniem i ze stosunkiem podstawowym. Takie badanie wymagało odniesienia się do stosunku podstawowego – pozwoliło ocenić kwotę zadłużenia wynikającą z umowy pożyczki, samą umowę pożyczki i czy weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i ze stosunkiem prawnym łączącym strony. Niemniej należy zauważyć, że powód nadal dochodzi roszczenia z weksla a nie z umowy pożyczki, a badanie stosunku podstawowego miało tylko na celu sprawdzenie czy powód mógł wypełnić weksel a jeśli mógł to na jaką kwotę. Zobowiązanie wekslowe i zobowiązanie ze stosunku podstawowego to dwa różne zobowiązania (tak też uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 25 listopada 1963 r., sygn. III CO 56/63, której nadano moc zasady prawnej). Powód formułując swoje roszczenie w pozwie dokonał wyboru czy chce dochodzić roszczenia z weksla czy z umowy pożyczki – i wybrał roszczenie z weksla. W żadnym momencie procesu powód nie oświadczył, że żąda zapłaty z tytułu umowy pożyczki. Odnosił się jedynie do tej umowy – nawiązując do argumentacji strony pozwanej – aby stwierdzić, że weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową i umową. Nie oznacza to jednak, że została zmieniona podstawa powództwa. Warto tutaj odnieść się do kolejnego poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r. III CZP 19/66, której również nadano moc zasady prawnej, że „powoływanie się przez powoda na stosunek prawa cywilnego, w związku z którym wręczony został wierzycielowi weksel, nie stanowi jednak w swej istocie zmiany powództwa. Przedmiotem powództwa pozostaje nadal roszczenie wekslowe, sąd zaś bada jedynie i rozstrzyga, czy i w jakim zakresie podniesione przez dłużnika zarzuty, oparte na stosunku cywilnoprawnym (art. 16 pr. weksl.) lub na zawartym przez strony porozumieniu co do uzupełnienia weksla wystawionego in blanco (art. 10 . weksl.), czynią roszczenie wekslowe powoda bezzasadnym. Wynika z tego, że zarówno zarzuty podniesione przez dłużnika, jak i twierdzenie faktyczne powoda zgłaszane na ich odparcie mogą się obracać wyłącznie w granicach roszczenia objętego wekslem”. Oznacza to, że dochodzenie roszczenia bezpośrednio z umowy pożyczki wymagałoby od powoda zmiany podstawy faktycznej powództwa – czyli złożenia pisma zmieniającego powództwo (do którego stosowałyby się wszystkie wymagania dotyczące pozwu). Takiego pisma powód nie złożył, co miało kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia. Celem wyjaśnienia należy od razu wskazać, że chociaż postępowanie dowodowe wykazało, że zadłużenie z tytułu umowy pożyczki (stosunku podstawowego) istnieje, to nie zostały spełnione warunki wypełnienia weksla wskazane w deklaracji wekslowej. Jest tak dlatego, że strony przewidziały w deklaracji warunki, kiedy weksel może zostać wypełniony – i to porozumienie ich wiąże. Gdyby strony ograniczyły się w deklaracji wekslowej jedynie do wskazania, że weksel może być wypieniony na kwotę wymagalnego zadłużenia wynikająca z umowy pożyczki – wówczas wierzyciel miałby pełną swobodę (jeśli chodzi o czas) wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą zadłużeniu. Skoro jednak strony postawiły dodatkowe warunki co do możliwości wypełnienia weksla (oprócz istnienia wymagalnego zadłużenia ze stosunku podstawowego), to w braku ich spełnienia, wierzyciel swoich praw może dochodzić tylko wytaczając powództwo oparte o stosunek podstawowy.

Stwierzonego w niniejszej sprawie zadłużenia z tytułu umowy pożyczki nie można było zasądzić, gdyż wykroczyłoby to poza granice żądania pozwu – powód dochodził bowiem roszczenia z weksla (art. 321 k.p.c.). Taki sam pogląd wyraził Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. III Ca 1230/18.

Zgodnie z art. 10 Pr. wek. jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Z tego przepisu wynika, że zarzutów co do wadliwego wypełnienia weksla co do zasady nie można podnosić gdy weksel został zbyty przez indos (chyba, że nabyto weksel w złej wierze albo nabywca przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa) ale a contrario wynika, że gdy weksel nie był zbyty - zarzuty takie podnosić można.

Zgodnie z art. 17 Pr. wek. osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz,

nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. I znowu a contrario należy przyjąć, że zarzutami osobistymi wobec posiadacza, gdy weksel nie był zbyty można się bronić.

Zasadny jest zarzut, że weksel został wypełniony niezgodnie z deklaracją. Jest tak z przede wszystkim z tego powodu, że powód wypełnił weksel zbyt wcześnie a także z tego powodu, że umowa pożyczki zawierała niedozwolone unormowanie i rzeczywisty stosunek prawny – umowa pożyczki - łączący strony odbiegał od literalnej treści umowy. Klauzulą niedozwoloną było doliczanie opłaty za (...), co wiązało się z dodatkowym kosztem 1.300 zł w zamian za niewiele warte i iluzoryczne uprawnienia pożyczkobiorcy. Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Strony zawierające umowę w myśl art. 353¹ k.c. mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się własności (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Strony mogą więc przewidzieć w umowie dodatkowe opłaty, przypadki wcześniejszego rozwiązania umowy, lecz musi to być zgodne z naturą stosunku oraz przepisami ustawy i zasadami współzycia społecznego.

W chwili zawierania umowy obowiązywał art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, który określał maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu konsumenckiego, co odnosi się także do zwykłych umów pożyczek (przepis wszedł w życie 11 marca 2016 roku). Zgodnie z tym przepisem maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego mogły wynosić nie więcej niż suma dwóch pozycji :

- 0,25 kwoty przekazanej pożyczkobiorcy,
- 0,3 kwoty przekazanej pożyczkobiorcy x (okres na jaki umowa pożyczki została zawarta w dniach/365)

przy czym pozaodsetkowe koszty nie mogą wynosić więcej niż kwota przekazana pożyczkobiorcy.

W rozpoznawanej sprawie umowa pożyczki została zawarta na 4 lata co oznacza, że maksymalne pozaodsetkowe koszty nie mogą przekroczyć kwoty pożyczki przekazanej pozwanemu czyli 9.000 zł. Koszty pozaodsetkowe przewidziane w umowie zostały ustalone na łączną sumę 9.000 zł, czyli nie przekraczają kosztów maksymalnych, osiągnęły po prostu wartość maksymalną. Opłaty te więc są zgodne z art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Nie oznacza to od razu, że są one zgodne z prawem, gdyż art. 36a wspomnianej ustawy nie stanowi jedyne kryterium zgodności z prawem.

Zgodnie z art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, zaś w myśl § 3 jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powyższe przepisy jako kryterium do oceny czynności prawnej wprowadzają zasady współzycia społecznego oraz kształtowanie praw konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, z jednoczesnym naruszeniem interesów konsumenta.

Do oceny z kolei czy mamy do czynienia z naruszeniem dobrych obyczajów i interesów konsumenta, należy posłużyć się ogólną zasadą wyrażoną w art. 353¹ k.c., że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

Sąd nie znalazł podstaw aby uznać, że unormowania dotyczące prowizji nie wiążą stron.

Natomiast ustalając opłatę za usługę objętą nazwą (...) naruszono dobre obyczaje i interes konsumenta. Po pierwsze należy zauważyć, że opis uprawnień pożyczkobiorcy cechuje się sprzecznością. W umowie (k. 56) stwierdzono bowiem, że w ramach (...) pożyczkobiorca może skorzystać z bezpłatnego odroczenia terminu płatności maksymalnie 2 rat lub bezpłatnego obniżenia wysokości 4 rat maksymalnie o 50 %, przy czym należności te (czyli niezapłacone lub niezapłacone w całości raty) zapłaciłby później, w dodatkowym terminie. Trudno zrozumieć na czym polega „bezpłatność” skorzystania z tych uprawnień, skoro opłata za taką możliwość wynosi 1.300 zł. Możliwość odroczenia płatności lub obniżenia wysokości rat nie jest bezpłatna, a określenie „bezpłatne” ma tylko na celu wprowadzenie w błąd.

Należy zaznaczyć, że wynagrodzenie za dodatkowe „opcje” czyli uprawnienia przewidziane dla konsumenta w umowie pożyczki, musi być ekwiwalentne czyli odpowiadać korzyściom uzyskiwanym przez konsumenta. Nie chodzi tu przy tym tylko o to, że dana opłata jest przewidziana właśnie za określone korzyści, ale o to, że jej wysokość winna być skorelowana z wartością korzyści. Inaczej mówiąc koszty poniesione przez pożyczkobiorcę aby nabyć uprawnienia wynikające z tzw. (...) muszą pozostawać w ekonomicznym związku z korzyścią pożyczkobiorcy wynikającą z tego, że może on skorzystać z tych uprawnień; koszty winny odpowiadać korzyściom. Możliwość odroczenia płatności 2 rat pożyczki lub tymczasowego obniżenia wysokości 4 rat o 50 % (po to aby zapłacić później) stanowi korzyść ekonomiczną choć tylko potencjalną – potencjalną gdyż nie wiadomo czy pożyczkobiorca ze wspomnianych możliwości skorzysta. Szkopuł w tym, że opłata za te możliwości całkowicie niweczy korzyści. Rata miesięczna pożyczki wynosiła 456 zł. Za to aby zapłacić z opóźnieniem 2 raty (po terminie płatności pożyczki, czyli w ciągu 2 kolejnych miesięcy po terminie płatności ostatniej raty) lub obniżyć raty (również o wysokość maksymalnie 2 pełnych rat – czyli 4 raty o 50 %) to należało ponieść opłatę w wysokości 1.300 zł czyli wysokości blisko 3 rat tj. 2,85 raty (1.300zł/456zł). Jest to skrajnie niekorzystne dla konsumenta i godzi w jego interes. Musi on zapłacić dodatkowo 2,85 raty za to, że być może skorzystać z tego, że 2 raty zapłaci później. Z punktu widzenia ekonomicznego takie unormowanie jest bezsensowne. Nawet w przypadku skorzystania z uprawnień przewidzianych w (...) – czyli odroczenia płatności lub obniżenia raty ponoszone koszty nigdy nie zostaną zrekomensowane. Jeżeli ktoś obawia się, że tymczasowo zabraknie mu środków na spłatę, to zamiast korzystania z opcji (...) opłacalne jest wzięcie nieco wyższej pożyczki i zatrzymanie czas nieoczekiwanych problemów na tzw. „czarną godzinę” kwoty w wysokości 2 rat. Z punktu widzenia ekonomicznego (...), mający zabezpieczać pożyczkobiorcę przed tymczasowym brakiem gotówki na spłatę pożyczki jest bezsensowny; aby to sobie uzmysłowić, to można wskazać, że większy sens miałoby nawet ubezpieczenie się pożyczkobiorcy od niemożności zapłaty 2 rat pożyczki i zapłacenie składki wyższej niż suma ubezpieczenia (równa 2 ratom) – w tym wypadku ubezpieczenie byłoby również bezsensowne ale i tak bardziej korzystne bo przynajmniej pożyczkobiorca nie musiałby zwrócić ubezpieczycielowi wypłaconego przez niego świadczenia. Natomiast w rozpatrywanym wypadku pożyczkobiorca winien w ramach opłaty za „Twój pakiet” zapłacić pożyczkodawcy dodatkowo kwotę o wysokości ponad 2 rat (blisko 3) po to aby 2 rat nie musiał płacić w terminie ale i tak je musiał potem zapłacić. Na dodatek możliwości skorzystania z tych opcji (...) są iluzoryczne, warunkiem jest uiszczenie 2 pierwszych rat a ponadto brak jakiegokolwiek opóźnienia w spłacie z którejkolwiek dotychczasowych rat. Ten drugi warunek znacznie ogranicza w praktyce możliwość skorzystania z (...), gdyż bardzo często do opóźnień dochodzi gdy dłużnik czyli pożyczkobiorca nie płaci raty, gdyż pieniędzy na spłatę brakuje mu „chwilowo” to jest gdy nie spodziewał się, że mu ich zabraknie a płaci z niewielkim opóźnieniem. Na dodatek dyspozycja co do odroczenia płatności rat musi być złożona pisemnie na adres spółki, co oznacza, że pożyczkobiorca musi działać z wyprzedzeniem dodatkowych kilku dni (oświadczenia woli materialnoprawne są składane nie z chwilą nadania na pocztę a z chwilą możliwości zapoznania się przez adresata art. 61 k.c.). Oznacza to, że dłużnik winien przewidzieć, że np. za tydzień nie będzie mieć pieniędzy na spłatę raty ze względu na nieoczekiwany wydatek - czyli mimo, że spodziewa się, iż pieniądze mieć będzie, to winien przewidzieć brak pieniędzy, i z góry złożyć wniosek o odroczenie terminu płatności rat. Należy zaznaczyć, że pożyczki oferowane przez powoda co do zasady biorą osoby, które posiadają problemy finansowe - ci którzy ich nie mają oczywiście mają dostęp do korzystniejszych sposobów finansowania. Sprawia to, że możliwości skorzystania z możliwości objętych (...) są po prostu iluzoryczne, gdyż najczęściej pisemna dyspozycja odroczenia płatności rat wpłynie już wówczas, gdy powstanie opóźnienie. Całe unormowanie umowne dotyczące (...) – nie będącego wszak świadczeniem głównym,

narusza więc dobre obyczaje i narusza jego interesy. Cały unormowanie dotyczące (...), na mocy art. 385¹ k.c. nie wiąże między stronami. Jest to unormowanie abuzywne.

Konsekwencją uznania pkt 16 umowy za niedozwolone postanowienie umowne jest to, że pożyczkobiorca nie jest więc zobowiązany zapłacić opłaty za (...) czyli nie musi uiszczać dodatkowo 1.300 zł. Tym samym kwota do zwrotu ulega obniżeniu.

Na tym jednak nie koniec. Pożyczkodawca czyli powód liczył odsetki kapitałowe nie od kwoty przekazanej pożyczkobiorcy, czyli 9.000 zł, lecz od kwoty 18.000 zł, czyli kwoty przekazanej pożyczkobiorcy powiększonej o kwotę pożyczki przeznaczoną na zapłatę pozaodsetkowych kosztów. Jest to dozwolone, ale wyeliminowanie z treści umowy pewnych pozaodsetkowych kosztów skutkuje obniżeniem kwoty pożyczki. Skoro koszty pozaodsetkowe ulegają obniżeniu o 1.300 zł to kwota pożyczki również ulega obniżeniu o 1.300 zł – z 18.000 zł do 16.700 zł. Oznacza to, że odsetki kapitałowe również powinny być liczone od mniejszej kwoty. Odsetki kapitałowe również podlegają zmniejszeniu proporcjonalnie do zmniejszenia kapitału – w czyli w proporcji (...). Odsetki kapitałowe przewidziane w umowie to nie 3888 zł, lecz 3607,20 zł – czyli $3.888 \text{ zł} \times (167/180)$. Odsetki kapitałowe uległy więc zmniejszeniu o 280,80 zł.

W istocie więc pożyczkobiorca był zobowiązany zwrócić nie 21.888 zł w 48 ratach a jedynie 20.307,20 zł (czyli 21.888 zł – 1.300 zł – 280,80 zł), co oznacza obniżenie 48 rat do wysokości 423,07 zł każda (ostatnia 48 -a rata wyrównująca 422,91 zł).

Pociąga to za sobą dalsze konsekwencje, jeśli chodzi o wysokości niezapłaconych kwot i okresy opóźnienia.

W dniu 1 marca 2018 roku (k. 45) wystosowano do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 904 zł, czyli 2 rat pożyczki płatnych w dniach 28 stycznia 2018 roku i 28 lutego 2018 roku. Warto zwrócić uwagę, że w istocie 2 pełne raty według literalnej treści umowy to 912 zł – 456 zł x 2, czyli 8 złotych więcej niż w wezwaniu. Wynika to z tego, że pozwany w dniu 4 grudnia 2017 zapłacił 920 zł czyli 2 raty i 8 zł. Widać też z tego wezwania, że wpłaty pozwanego zawsze zaliczano na kapitał mimo opóźnienia.

W dniu 1 marca 2018 roku kiedy sporządzano wezwanie do zapłaty, to zgodnie z harmonogramem (k. 57) minął już termin płatności 6 raty. Przyjmując jednak **prawidłową wysokość rat czyli 423,07 zł** to do tego dnia pozwany winien zapłacić 2538,42 zł (czyli 6 x 423,07 zł). Pozwany zapłacił 1832 zł (więcej nie wykazał) czyli 4 raty po 423,07 zł i 139,72 zł z raty piątej.

W dniu 1 marca 2018 roku wymagalne zadłużenie pozwanego obejmowało:

- 283,35 zł z raty piątej (część raty) płatnej do 28 stycznia 2018 r., opóźnienie wynosiło 32 dni,
- 423,07 zł z raty szóstej płatnej do 28 lutego 2018 r., opóźnienie wynosiło 1 dzień.

W dniu 28 marca 2018 roku kiedy sporządzono pismo wypowiedające umowę (k. 6) i kiedy już weksel był wypełniony (jak wprost wynika z treści tego pisma) wymagalne zadłużenie kształtowało się podobnie. W dniu 28 marca 2018 roku przypadał termin płatności raty 7 – ej, a więc w tym dniu dalej wymagalne były tylko kwoty wynikające z upływu płatności 6 rat pożyczki.

W dniu 28 marca 2018 roku wymagalne zadłużenie pozwanego obejmowało:

- 283,35 zł z raty piątej (część raty) płatnej do 28 stycznia 2018 r., opóźnienie wynosiło 59 dni,
- 423,07 zł z raty szóstej płatnej do 28 lutego 2018 r., opóźnienie wynosiło **28 dni**.

Nawet gdyby jednak gdyby nie przyjmować powyższej argumentacji o abuzywności unormowań dotyczących :”Twojego Pakietu” to generalne wnioski co do okresów opóźnień byłyby takie same.

W taki ujęciu w dniu 1 marca 2018 roku wymagalne zadłużenie pozwanego obejmowałoby:

- 448 zł z raty piątej (**część raty**) płatnej do 28 stycznia 2018 r., opóźnienie wynosiło 32 dni,
- 456 zł z raty szóstej płatnej do 28 lutego 2018 r., opóźnienie wynosiło 1 dzień

W dniu 28 marca 2018 roku (dzień wypełnienia weksła) wymagalne zadłużenie pozwanego wynosiłoby

- 448 zł z raty piątej (**część raty**) płatnej do 28 stycznia 2018 r., opóźnienie wynosiło 59 dni,
- 456 zł z raty szóstej płatnej do 28 lutego 2018 r., opóźnienie wynosiło **28 dni**.

Widać więc wyraźnie, że w chwili wypełnienia weksła nie by spełniony warunek z deklaracji wekslowej (k. 7) pozwalający na wypełnienie weksła, polegający na tym, że zadłużenie w płatności kwoty równej wartości jednej pełnej raty wino przekroczyć 30 dni – czyli wynosić **co najmniej 31 dni**.

W chwili wypełnienia weksła co nastąpiło najpóźniej w dniu 28 marca 2018 roku **zadłużenie w płatności jednej pełnej raty wynosiło 28 dni**.

Pozostałe warunki pozwalające na wypełnienie weksła:

- upływ 14 dni od wypowiedzenia w trybie natychmiastowym w wyniku złożenia nieprawdziwych oświadczeń
- złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy i braku zaksięgowania zwrotu środków w terminie 30 dni

w sposób ewidentny nie miały miejsca.

Powód nie miał więc prawa wypełnić weksła. O ile więc wymagalne zadłużenie z tytułu pożyczki istniało to warunek pozwalający na wypełnienia weksła nie był spełniony,. Jego wypełnienie pozostawało w sprzeczności z treścią deklaracji wekslowej. Zarzut wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem był zatem zasadny.

Zdaniem Sądu nie istnieje też prawna możliwość „konwalidacji” weksła przez to, że taki warunek (w tym wypadku odpowiedniego opóźnienia) został spełniony w przyszłości – to jest po wypełnieniu weksła. Zobowiązanie z weksła ma charakter abstrakcyjny ale dłużnik wobec tego kto wypełnił weksel, może się bronić zarzutami wypełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem. Jeśli zostanie wykazane że w chwili wypłnienia weksła nie został spełniony warunek pozwalający na wypełnienie weksła to obrona przeciwko roszczeniu wekslowemu jest skuteczna. Potencjalne argumenty, że weksel przecież mógł być wypełniony później nie znajdują akceptacji – nie są one bowiem oparte o treść deklaracji wekslowej, zaś zasądzenie zadłużenia ze stosunku podstawowego wymagałoby zmiany powództwa poprzez inne określenie podstawy roszczenia. Abstrakcyjność roszczenia wekslowego niesie ze sobą dla wierzyciela nie tylko korzyści ale i pewne zagrożenia. Jest dla wierzyciela korzystne, gdyż nie musi wykazywać zadłużenia ze stosunku podstawowego, ale stanowi też zagrożenie, gdyż gdy w sytuacji dłużnik wykaże, że wierzyciel tego weksła nie mógł w danych warunkach wypełnić, to dłużnik nie już więcej wykazywać nie musi.

Powód może zatem dochodzić swoich roszczeń dwojako:

- albo abstrakcyjnego roszczenia z weksła, ze wszelkimi związanymi z tymi konsekwencjami – w tym taką, że dochodzenie okaże się bezskuteczne gdyż wypełnił weksel bezpodstawnie.
- albo z roszczenia ze stosunku podstawowego, wymaga to jednak innego sformułowania pozwu i inaczej przedstawia się też ciężar dowodu.

Nie istnieje zaś żadna pośrednia, trzecia możliwość dochodzenia roszczeń.

Powództwo należało zatem oddalić, gdyż weksel został wypełniony w chwili gdy zgodnie z deklaracją wekslową nie mógł być jeszcze wypełniony.

Mimo oddalenia powództwa należało się jednak też odnieść do argumentacji stron co do wysokości zadłużenia. Należy bowiem wskazać, że zadłużenie wpisane na wekslu nie odpowiadało ani zadłużeniu w chwili wypełnienia weksla ani potencjalnemu zadłużeniu po upływie terminu płatności weksla i to nie tylko dlatego, że wynagrodzenie za (...) było niezasadne.

W dniu 28 marca 2018 roku kiedy wystosowano pismo z wypowiedzeniem umowy opóźnienie w spłacie obejmujące pełną ratę czyli ratę szóstą (423,07 zł względnie 456 zł jeśli się przyjmie że (...) był dozwolony) wynosiło jedynie 28 dni, a zgodnie z pkt 8.1 umowy żeby wypowiedzieć umowę opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie winno wynosić ponad 30 dni, czyli co najmniej 31 dni. Wypowiedzenie było zatem też bezskuteczne, gdyż również przedwczesne. Należy tu się jednak odnieść, do treści art. 61 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Przepis ten normuje kiedy następuje skutek prawny złożenia oświadczenia wobec odbiorcy oświadczenia woli. Natomiast nie oznacza to, że sam moment składania oświadczenia woli (w rozumieniu fizycznym) nie ma żadnego znaczenia prawnego. Jeżeli w momencie sporządzenia pisma wypowiedzającego umowę nie istniała prawna możliwość wypowiedzenia umowy, to okoliczność, że w momencie odbioru wypowiedzenia przez adresata oświadczenia (Sąd nie ma wiedzy kiedy pozwany odebrał pismo z wypowiedzeniem umowy) możliwość taka już się pojawiła, nie może sanować wcześniejszego braku możliwości wypowiedzenia. Art. 61 k.c. określa tylko datę skutku złożenia oświadczenia dla odbiorcy oświadczenia. Alternatywne rozumienie art. 61 k.c. to jest, że określa on właściwą datę dla oceny wszystkich możliwych prawnych aspektów oświadczenia woli, prowadzi do wniosków nie dających się zaakceptować na gruncie państwa prawa. Możliwe byłyby sytuacje gdy za skuteczne uchodziłoby wypowiedzenie umowy podjęte bez jakichkolwiek podstaw. Gdyby przykładowo udzielający pożyczki złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy w sytuacji gdy nie istniało żadne zadłużenie w spłacie pożyczki, ale wskutek wadliwego działania poczty oświadczenie to otrzymałby pożyczkobiorca dopiero po kilku miesiącach od wysłania w sytuacji gdyż już zalegał ze spłatą, to ocena skuteczności wypowiedzenia według daty otrzymania pisma zawierającego wypowiedzenie, prowadziłaby do wniosku że wypowiedzenie oparte w całości o błędne przesłanki jest skuteczne. Wypowiedzenie umowy z dnia 28 marca 2018 roku również było bezskuteczne. Aby skutecznie wypowiedzieć umowę powód musiałby powtórzyć procedurę wypowiedzenia umowy – to jest wysłać wezwanie do zapłaty a następnie wysłać wypowiedzenie umowy. Braku skutecznego wypowiedzenia nie może zastąpić doręczenie odpisu pozwu ani innych pism procesowych (znane są Sądowni poglądy przeciwne), co jest o tyle bez znaczenia w sprawie, że jak wskazano powód dochodzi roszczenia z weksla a nie z umowy pożyczki i nawet skuteczne wypowiedzenie umowy w toku procesu nie dawałoby podstaw do zasądzenia kwoty z umowy pożyczki. Niemniej należy jednak zaznaczyć, że doręczenie odpisu pozwu, które zawiera w sobie wszak żądanie zapłaty może zastąpić wezwanie o zapłatę. Natomiast jeśli chodzi o swą treść, wypowiedzenie umowy jest czymś rodzajowo innym niż pozew o zapłatę. Wypowiedzenie umowy to czynność prawna kształtująca, mocą której jedna ze stron umowy rozwiązuje stosunek prawny i w żaden sposób taka czynność nie może być zastąpiona przez żądanie spełnienia świadczenia. Są to dwa całkowicie różne oświadczenia woli – o innej treści; gdyby było inaczej umowę pożyczki można by wypowiedzieć samymi wezwaniami do zapłaty. Także analiza oświadczeń w uzasadnieniu pism procesowych nie może prowadzić do innych wniosków. Pismo w którym powód żąda zapłaty informując o fakcie dokonania wcześniej (uprzednio) wypowiedzenia umowy również nie stanowi wypowiedzenia umowy. Poinformowanie, że umowa została już wypowiedziana (np. kilka miesięcy wcześniej) jest czymś rodzajowo różnym od oświadczenia wypowiedzającego umowę, w istocie taka informacja w uzasadnieniu pozwu nie stanowi oświadczenia woli tylko oświadczenie wiedzy. Do wykładni oświadczeń wiedzy stosuje się reguły dotyczące oświadczeń woli (art. 65¹ k.c.), ale chodzi tu o stosowanie takich samych reguł wykładni, natomiast samo oświadczenie woli nie może być zastąpione przez oświadczenie wiedzy. Są to bowiem całkowicie różne rodzaje oświadczeń, cechujące się innymi właściwościami; o ile oświadczenie woli może być ważne lub nieważne, skuteczne lub nieskuteczne, to oświadczenie wiedzy może być prawdziwe lub nie. Jeżeli to wcześniejsze wypowiedzenie umowy było bezskuteczne, oznacza to tylko tyle, że powód powołał się w pozwie na fakt, który nie miał miejsca.

Zdaniem Sądu umowa pożyczki między stronami w ogóle nie została wypowiedziana – do chwili wydania wyroku.

.Mając na uwadze, że powód wypełnił weksel w sytuacji gdy deklaracja wekslowa mu na to nie pozwalała powództwo należało oddalić.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Sygn. akt I C 1501/18

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie

2. odpis wyroku z uzasadnieniem przesłać:

- pełn. powoda

- pełn. pozwanego

3. kal. 21 dni.

SSR Aleksander Żółty

13 czerwca 2019 roku